

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, ul. Biskupia 4. Telefon: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Administracja czynna od godz. 9—3 popoł. Rękopisy Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z adresem lub przesyłką pocztową 3 zł, z odbiorem w administracji 2 zł 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekst—30 gr., kronika redakc., komunikaty—70 gr. za m. jednocz., ogłoszenia mieszkaniowe—30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, za zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagranicę 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cio letni, za tekstem 10-cioletni. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

AKTUALNOŚCI RUMUŃSKIE.

Wizyta jugosłowiańskiej pary królewskiej. — Układ finansowy z Ligą Narodów. — Nastroje religijne.

(Od naszego korespondenta).

Bukareszt w lutym.

Opinia rumuńska i uwaga świata politycznego poruszona została niedawno odwiedzinami jugosłowiańskiej pary królewskiej w Rumunii. Aczkolwiek ze źródeł urzędowych za pewniano, że odwiedziny te mają charakter wyłącznie rodzinny, co przy bliskim pokrewieństwie rodzeństwa między królem rumuńskim i królową jugosłowiańską, oraz przy dobrych stosunkach, łączących oba dwory, wydaje się rzeczą całkiem zrozumiałą, jednakowoż zawsze żądna sensacji opinia publiczna, zwłaszcza zagranicy starała się doszukać w tej wizycie głębszego podłoża politycznego, a nawet czasami ukrytych celów, dotyczących państw trzecich. Za poparciem tych domysłów przemawiał fakt, że królowi towarzyszył do Rumunii obok swego osobistego ministra spraw zagranicznych Jęflicy, i że obaj monarchowie udzieliли wspólnie audjencji obu ministrom spraw zagranicznych i rumuńskiemu ministrowi obrony narodowej, gen. Samsonowici.

Podobne domysły są oczywiście niezasadzone. Świadczy o tem chociażby brak wszelkich przyjęć i imprez oficjalnych na zamku królewskim w Sinaia podczas odwiedzin jugosłowiańskich, a natomiast wypełnienie dwóch i pół dni pobytu pary królewskiej programem o charakterze zamkniętym i przedewszystkiem rodzinnym, jak odwiedzenie grobu ojca króla Karola, Ferdynanda I w Curtea de Arges, wizyta u drugiej siostry króla Karola, b. królowej greckiej Elżbiety w Bukareszcie i rozmowy w ścisłym gronie rodzinnym monarchów bez udziału osób z ich otoczenia.

Mimo to jednak sam fakt wizyty głowy państwa w drugim państwie zaprzyjaźnionym, i to właśnie w momencie, gdy wrogie podstawom obu tych państw tendencje rewizjonistyczne i prądy antypokoju w Europie coraz chętniej zaczynają zagrażać podstawom bezpieczeństwa międzynarodowego, jest wywołana manifestacją bez słów, świadcząca o solidarności tych czynników europejskich, które zdecydowane są bronić wszelkimi środkami stabilizacji stosunków międzynarodowych i postanowień traktatów pokojowych.

Ponowne spotkanie obu ministrów spraw zagranicznych dało im przytem sposobność kontynuowania rozmów, dotyczących zacieśnienia wzajemnych stosunków między obu państwami sąsiedzkimi i zaprzyjaźnionymi. Rozmowy na ten temat, dotyczące całego szeregu nieuregulowanych dotąd drobnych spraw gospodarczych, granicznych i komunikacyjnych zainicjowane zostały w grudniu r. ub. podczas pobytu min. Titulescu w Białogrodzie i znajdują się obecnie w pełnym toku. Zpośród tych spraw, dotyczy również pośrednio interesów Polski projekt połączenia Rumunii z Jugosławią mostem kolejowym przez Dunaj na terenie Dabutu w okolicach Turu Severin. Most taki przyczyniłby się do wypełnienia dotkliwej obecnie luki połączeń kolejowych w dolnym biegu Dunaju i otworzyłby dla nas nowy szlak komunikacyjny na Bałkan. Studja techniczne nad wykonaniem tego projektu rozpocząć się mają już tej wiosny, jednakowoż zrealizowanie planu zależać będzie od możliwości finansowych.

Pełne efektów zewnętrznych dni królewskich odwiedzin w Rumunii przyciemnione były dla opinii politycznej troską o zawarcie w Genewie układu, dotyczącego technicznej współpracy Ligi Narodów przy uzdrowieniu finansów Rumunii. Sprawa ta, zainicjowana jeszcze w maju r. ub. przez ówczesny rząd prof. Iorgi, była przez osiem miesięcy obszernie dyskutowana i uzgadniana między rządem rumuńskim i Komitetem Finansowym Ligi, aż wreszcie została ostatecznie zaaprobowana przez Radę Ligi Narodów i podpisana imieniem rządu rumuńskiego przez ministra przemysłu i handlu, p. Lugoszanu.

Jakkolwiek warunki tego układu nie zawierają postanowień, ograni-

czających w czemkolwiek suwerenność Rumunii w jej gospodarce finansowej, ustanawiając jedynie przy rządzie doradcę technicznego z ramienia Ligi i paru podległych mu ekspertów w rozmaitych instytucjach, jak Banku Narodowym, na kolejach i t. p., to jednak większość stronniów opozycyjnych w Rumunii czyni daleko idące zastrzeżenia przeciwko temu układowi i przy jego ratyfikacji w parlamencie spodziewać się należy bardzo gwałtownej dyskusji. Najpoważniej przedstawiają się tym względzie obiekty, wysuwane przez dyrekcję Banku Narodowego, która zgłosiła rezerwę co do przyjęcia eksperta Ligi Narodów, pragnąc współpracować, jak dotąd, z przedstawicielem wierzycieli zagranicznych w osobie Francuza, p. Auboin.

Aczkolwiek nikt w Rumunii nie ludzi się, aby układ finansowy z Ligą Narodów otworzyłby mógł widoki na nowe kredyty zagraniczne w obecnym okresie kryzysu międzynarodowego, temniemniej praktycznie korzyść z niego mogą być duże w postaci ułatwienia ugody z wierzycielami zagranicznymi w sprawie ulg przy spłacie bieżących kuponów od długów wojennych, obciążających obecnie budżet rumuński na przeszło sześć miliardów lei rocznie, t. j. 25 proc. ogólnej jego wysokości. Sądzić należy, że układ finansowy z Ligą Narodów, który wejdzie ma w życie z dn. 1 kwietnia r. b. na okres lat czterech przyczyni się znakomicie do usprawnienia rumuńskiej administracji finansowej i do rozwoju tak obfitych w tym kraju, a niewykorzystanych dotąd w pełni bogactw naturalnych.

* * *

Silne mrozy i zamiecie śnieżne, które spowodowały zwłaszcza we wschodnich częściach kraju niejedną białą śmierć i uniemożliwiły były czasowo komunikację kolejową w całej Mołdawii i Besarabii, nie przeszkodziły znacznemu ożywieniu ruchów żywiołowych w Rumunii, których świadkami jesteśmy tu w ostatnich tygodniach. Ruchy te, obok masowych manifestacji w obronie interesów narodowych bądź też zawodowych, zaczęły objawiać się ostatnio w nowej całkiem formie manifestacji religijnych, posuniętych do rozmiarów właściwych temperamentowi bizantyjskiego Wschodu.

Z inicjatywy nacjonalistycznej organizacji prawicowej pod mianem „Gwardia Żelazna” i przy czynnym i licznym współudziale młodzieży akademickiej, wśród której kierunek ten jest popularny, zorganizowano ostatnio w Bukareszcie kilkutyśniczny pochód na grób Nieznanego Żołnierza celem umieszczenia tam nieistniejącego dotąd krzyża. Pochód ten zorganizował się pod hasłem protestu przeciwko panoszącym się rzekomo w Rumunii wpływom masonery. Ponieważ organy porządku publicznego sprzeciwiły się z bronią w ręku czynieniu przez przynaglonych manifestantów jakichkolwiek zmian w wyglądzie grobu Nieznanego Żołnierza, doszło do utarczki ulicznej, w której z obu stron po kilka osób odniosło obrażenia cielesne.

Duże poruszenie, które wypadki powyższe wywołały w opinii publicznej tak stolicy, jak i prowincji spowodowało, że sprawę wzięli w swe ręce patriarcha rumuński Miron wespół z rządem, którzy powołali wspólnie kompetentną komisję do rozstrzygnięcia sprawy krzyża na grobie Nieznanego Żołnierza i w ten sposób zapobiegli dalszym eskcesom tłumów przeciwko porządkowi publicznemu.

Sprawy tej nie należy jednak traktować sporadycznie, jest ona bowiem jednym z objawów wzmagającego się coraz wyraźniej w Rumunii szowinizmu narodowego i religijnego.

J. Gr.—ski.

Ustąpienie ze Str. Ludowego.

Posłowie Konstanty Januszkiewicz i Franciszek Rajski zgłosili w piśmiech do p. marszałka Sejmu swe wystąpienie z klubu Str. Ludowego.

Woj. Beczkowicz opuścił Wilno.

Pożegnanie na dworcu wileńskim.

W niedzielę dnia 5 b. m. warszawskim pociągiem pośpiesznym p. Wojewoda Beczkowicz z małżonką opuścił Wilno, udając się do stolicy. Skład wyjechał do Rygi, aby objąć stanowisko ministra pełnomocnego i posła Rzeczypospolitej przy rządzie lotewskim. W salonie recepcyjnym dworca odbyło się uroczyste pożegnanie państwa Beczkowiczów. Zgromadziło się tam duchowieństwo, p. o. woj. Jankowski, generałowie, rektor U. S. B., konsul lotewski p. Ponas, szefowie urzędów niezespolonych, prezydent miasta, przedstawiciele władz, prasy, organizacji społecznych i młodzieży akademickiej. Na kilkanaście minut przed odjazdem pociągu przybyli państwo Beczkowiczowie, którym wraz ze słowami pożegnania wręczono kwiaty od prezydium miasta i pracowników Urzędu Wojewódzkiego. Na peronie p. Wojewoda Beczkowicz przeszedł przed frontem kompanii honorowej policji państwowej, która ruszyła z własną orkiestrą. Pociąg wystąpił przy dźwiękach „Pierwszej Brygady”.

Typy ludowe w Rumunii.



Na zdjęciu naszym widzimy dwóch własciwo mołdawskich zapowiadających dzwigi kami narodowego instrumentu rumuńskiego buciun (długie trąby) uroczystości ludowej.

Zamordowanie posła Kastena w Stassfurcie.

BERLIN. (Pat.) Wczoraj wieczorem dokonano w Stassfurcie zamachu rewolwerowego na posła frakcji socjal-demokratycznej w Sejmie pruskim Kastena. Zamach ma tło polityczne i wykonany został przez 17-letniego ucznia gimnazjum. Zamachowca aresztowano. Kasten wkrótce po przewiezieniu do szpitala zmarł wskutek upływu krwi.

Pogrzeb ofiar krwawych manifestacji.

BERLIN. (Pat.) W dniu 5 b. m. po południu odbył się przy masowym udziale ludności i przedstawicieli władz z kanclerzem Hitlerem na czele uroczysty pochód państwa pogrzeb

Rozwiązanie reprezentacji komunalnych w Prusach.

BERLIN. (Pat.) Komisaryczny rząd pruski zarządził rozwiązanie wszystkich reprezentacji komunalnych na obszarze Prus i prowincji pruskich. Nowe wybory komunalne rozpisanie zostały na dzień 12 marca.

Krew się leje w Niemczech.

BERLIN. (Pat.) — W ciągu niedzieli nadeszły wiadomości z różnych stron Rzeszy o krwawych starciach politycznych. W Chemnitz (Kamieniec) podczas manifestacji „Żelaznego Frontu” doszło do bójki między członkami republikańskiego Reichsbanneru a narodowymi socjalistami. Jeden reichsbannerowiec został zabity, 2 ciężko rannych. Po zalen po obu stronach szereg osób odniosło lekkie rany. We Wrocławiu odbył się obława mi meeting Reichsbanneru, na którym przemawiał poseł socjal-demokratyczny Loeb. Po zgromadzeniu ruszył na miasto pochód

Remarque i Trocki na indeksie.

Czystka... wśród książek

BERLIN. (Pat.) — Narodowo — socjalistyczny burmistrz miasta Dessau Hofmann wydał kierownikowi miejskiej wypożyczalni książek polecenie niezwłocznie usunąć z księgozbioru wszystkich książek o treści komunistycznej i państwowej, które zastą-

Zajęcie w konsulacie włoskim w Paryżu.

PARYŻ. (Pat.) — Wczoraj w konsulacie włoskim w Paryżu doszło do zajęcia. Personel konsularny udział bezrolnym obywatelom włoskim żywności, gdy nagle pewna ich liczba odmówiła przyjęcia żywności, żądając udzielenia zapomogi pieniężnej. Kłoty

Bunt na krążowniku.

BATAWAJA. (Pat.) — W związku z buntem marynarzy floty holenderskiej, znajdujących się na wyspach Nowej Holandji, krążownik „Dezeven Provincien” opuścił port Oleeh na Sumatrze, pozostawiając dowódcę i część załogi na lądzie. Okręt opuszczony został przez załogę, złożoną z tubylców. Dowódcą krążownika udał się na statku „Dalbertan” w pośpiechu. — Krążownik „Dezeven Provincien” jest jednym z największych krążowników marynarki holenderskiej. Na niej obecnie odbywa się eskadra floty holenderskiej.

Zakończenie Makabiady.

ZAKOPANE. (Pat.) — W niedzielę zakończyła się w Zakopanem zimowa Makabiada. Wobec fatalnych warunków atmosferycznych i silnej odwilży ostatnie konkurencje oraz

Akademicy niemieccy przeciwko Polsce.

DREZNO. (Pat.) W Dreźnie obradował przez ostatnie dni II zjazd akademickiej młodzieży niemieckiej z zagranicy, który przybrał zdecydowanie polityczny charakter o zdecydowanych wystąpieniach antypolskich.

W trakcie zjazdu odbył się poufny kurs przeszkoleniowy dla przyszłych wodzów mniejszości niemieckiej, w którym liczny udział wzięli studenci w Rzeszy, młodzież niemiecka z Polski, Czechosłowacji, Rumunii, Łotwy i Gdańska.

Punktem kulminacyjnym był referat Ziegfelda z Berlina na temat „Problem korytarza”. Mówca w przeszło półtoragodzinnym referacie omówił wytyczne polityki zagranicznej Rzeszy w tym kierunku, twierdząc między innymi, że Pomorze nigdy nie życzyło sobie przynależności do Polski i żąda wcielenia do Prus. Mima swego blasku i rozkwitu Polska — mówił Ziegfeld — stoi dziś na kruchych i wątpliwych fundamentach.

Zjazd zakończyła niedzielna publiczna manifestacja, podczas której płomienną mowę wygłosił obywateli polski René Riwaguen z Łodzi, wyzywając wszystkich Niemców do dalszej wytrwałej pracy w dziedzinie odrodzenia potęgi państwa Rzeszy.

Zjazdy o podobnym charakterze powtarzają się co pół roku i mają na celu wychowanie kadr działaczy politycznych na poszczególnych terenach mniejszości niemieckiej.

Jednocześnie z zjazdem otwarto w Dreźnie wystawę pism niemieckich, wychodzących w poszczególnych krajach europejskich. Specjalnie honorowo miejsce zajmuje łódzki „Ded Volksbote”, który — wg oświadczenia prezesa związku niemieckiej młodzieży zagranicą — „stoi na usługach Polski i jest renegatem”.

Rada Naczelna partii socjalistycznej.

PARYŻ. (Pat.) W niedzielę przed południem rozpoczęła się w Paryżu konferencja rady naczelnej partii socjalistycznej. Postanowiono między innymi, że przyszły kongres partijnny odbędzie się w Avignon w czerwcu, podczas Zielonych Świąt. Następnie Rada przeszła do rozpatrzenia obecnej sytuacji politycznej. Kwestia ta wywołała długą dyskusję, podczas której raz jeszcze zaznaczyły się wyraźnie dwa prądy, to jest zwolenników i przeciwników udziału socjalistów w rządzie.

Jubileusz króla Stefana Batorego.

BUDAPEST. (Pat.) Z okazji jubileusza Stefana Batorego wprowadzone zostaną na Węgrzech specjalne pociągi do Polski, których pasażerowie uprawnieni będą do korzystania ze znacznej zniżki taryfy. Pierwszym pociągiem uda się do Warszawy delegacja węgierska celem wręczenia Marszałkowi Polski Piłsudskiemu imieniem Węgier portretu Batorego pędzla Hoszu.

Ustawa o ochronie narodu niemieckiego.

BERLIN. (Pat.) — W czasie odbytego tu w niedzielę apelu generalnego Stahlhelmu przywódcą organizacji stahlhelmowych mjr. Stephani wygłosił mowę, w której między innymi oświadczył, że w najbliższym czasie rządowi Rzeszy przedłożony zostanie projekt specjalnej ustawy dla ochrony narodu niemieckiego. Ustawa przewidywać będzie dla obywateli niemieckich karę śmierci za zdradę kraju. Obokrajowcy, występujący przeciw Niemcom mają być niezwłocznie wydalen z granic państwa niemieckiego. Pisma, przedstawiające Niemcy w nieprzychylnym świetle wobec zagranicy, ulegną stałemu zakazowi.

Wezuwusz grozi.

WIENIE. (Pat.) — „Neues Wiener Tagblatt” donosi z Neapolu: Dyrektor obserwatorium na Wezuwuszu prof. Maladra informuje, że w ostatnich 48 godzinach zarejestrowano 200 wstrząsów Wezuwuszu, z tego 4 silniejsze. Szkod materialnych nie ma. Zdaniem prof. Maladry, w miesiącach wiosennych działalność Wezuwuszu osiągnie swój punkt kulminacyjny. Jednak dla ludności to nie powinna przysporzyć rozmiarów katastrofalnych. Obecnie widac w Neapolu silną łunę nad Wezuwuszem.

„Vorwaerts” został zawieszony.

BERLIN. (Pat.) — Naczelny organ partii socjal — demokratycznej „Vorwaerts” został zawieszony na trzy dni. Numer dziennika, zawierający pierwszą odzwę wyborczą stroa niemieckiego, został również obłożony aresztem. W treści tej odezwę dopuszczono się podżegania do zdrady stanu.

Z Rosji Sowieckiej.

JACY LUDZIE ZNAJDUJĄ SIĘ W OTOCZENIU STALINA?

MOSKWA. (C. P.) W rocznicę śmierci Lenina (zmarł jak wiadomo 21 stycznia 1924 r.) specjalną aureolą otoczono Stalina, którego w wszelkich przemówieniach podnoszono jako jedynego interpretatora leninizmu w czystej jego formie. Stalin bezprzecnie jest obecnie centralną figurą w Związku Sowieckim.

Jednak jego otoczenie, koło jego najbliższych współpracowników w ciągu ostatnich dziewięciu lat (od śmierci Lenina) znacznie się zmieniło, bowiem z kierowniczych kół komunistycznych w tym czasie wykluczono szeregi opozycjonistów prawicowych i lewicowych (trockiści, zwolennicy kierunku prawicowego i t. p.). Obraz dzisiejszego otoczenia Stalina można było zaobserwować na uroczystości urządzonej z okazji rocznicy śmierci Lenina w moskiewskim Teatrze Wielkim. Przy stole przyjaźnym zasiadli: Kaganowicz, dzisiejszy ideolog stalinowski, „gen. rałnej linii” i stalinowski pojmanowa gospodarki komunistycznej, Ordżonikidze, Mikołaj, Kujbyszew, Postyszew, Andrejew, Woroszyłow, Kallinin, Sulinow i inni.

Największe wpływy w Związku Sowieckim, jak się zdaje ma po Staline Kaganowicz, który temuż plenum Centralnego komitetu wykonawczego powierzył wygłoszenie referatu o sytuacji kolektywnych gospodarstw. Wielkim zainteresowaniem u Stalina cieszą się również Postyszew i Ordżonikidze (ostatni również Gruzin, tak jak Stalin).

Obecnie koła kierownicze strają się zachować jedynomyślność i unikają tary, tak, aby nie osłabiono „hartu stali”. — Pseudonim Stalin pochodzi od stali.

SUROWE WYROKI W PROCESIE SEWOSTOPOLSKICH URZĘDNIKÓW SKARBOWYCH.

MOSKWA (C. P.) — W myśl postanowień Centralnego komitetu wykonawczego partii komunistycznej przeprowadza się obecnie na całym terenie Rosji Sowieckiej t. zw. „czystkę” wśród urzędników a wszystkich tych, którym odwołano nadwyżkę, stawia się przed głównym sądem dla Krymu, wyłozony szesnastu sewastopolskim urzędnikom skarbowym z byłym szefem miejskiego oddziału skarbowego Kazańskim na czele.

W akcie oskarżenia zarzuca się oskarżonym, że na swych stanowiskach pomagali prywatnym handlarzom i spekulantom, uprawiali „niesprawiedliwą politykę podatkową” i brali udział w rozdawaniu mienia publicznego. Dalej w akcie oskarżenia powiada się, że w miejskim oddziale skarbowym pełnili służbę „byli blagodarzkie, kupcy i inne żywiły niegodne zaufania”. Oprócz Kazańskiego, który podczas rozprawy oświadczył, że poczuwa się do winy o ile chodzi o nadużycie zaufania partii, ale stanowczo zaprzeczył, jakoby prowadził sabotaż, na ławie oskarżonych zasiadł również jego zastępca w urzędzie Borodin, były oficer, co jeszcze bardziej go obciąża. Borodin przyznał się do winy i oświadczył, że za łapówki obniżał podatki prywatnych kupców, organizował kradzież towarów skonfiskowanych przez władze u handlarzy i podawał wyższym władzom fałszywe dane co do spełnienia planu gospodarczego.

Oskarżony Dagmarow był starszym agentem w centralnym bazarze w Sewastopolu. Jego pomocnicy sprowadzali do niego osoby zatrzymane w bazarze z towarami i produktami. Pieniądza i towary odebrane zatrzymanym rozdzielali pomiędzy siebie. O łapówkę oskarżeni byli dalej Szewczuk, urzędnik oddziału skarbowego, Wasilewski, Lisienka i Potin. Trzej ostatni oskarżeni byli również o kradzież.

Po przeprowadzonej rozprawie sąd główny na Krymie skazał Borodina, Szewczuka, Wasilewskiego, Dagmarowa, Lisienkę i Potina na karę śmierci przez rozstrzelanie. Równocześnie zarządzone konfiskate wszelkich ich majątków. Były szef oddziału skarbowego Kazański, któremu przyznano szereg okoliczności łagodzących (proletariackie pochodzenie, sąd karze ostrzeżenie osoby pochodzenia burżuazyjnego) skazany został na 1 rok więzienia i przez trzy lata nie może zajmować odpowiedzialnego stanowiska w urzędach co wiekłych. Reszcie oskarżonych skazano na 5—10 lat ciężkiego więzienia. Tylko jeden, bucharał Trepkow został uwolniony.

Jak donosi „Ekonomieskaja Zisn” (Nr. 19) w przedsiębiorstwach sewastopolskich robotnicy na wniosek komórek komunistycznych uchwalili rezolucję, w której domagają się ostrego ukarania wszystkich „rabułów świętego socjalistycznego majątku”.

„Biblioteka Nowości”

Jagiellońska 16, m. 9

Kompletna beletrystyka do ostatnich nowości w języku polskim oraz w obcych. — Lektura szkolna — Dział naukowy. — Każdy abonent otrzyma premium.

Czynna od godz. 11-ej do 18 ej. Warunki przystępne.

Urlop wypoczynkowy woj. Jaszczółta.

Jak się dowiadujemy, nowomianowany wojewoda wileński p. Jaszczółta przed objęciem swego stanowiska skorzysta z dwutygodniowego urlopu wypoczynkowego i dopiero wówczas przyjedzie do Wilna.

